



Znaczenie Bałkanów Zachodnich w polityce zagranicznej Chin

Marcin Przychodniak

Współpraca Chin z państwami Bałkanów Zachodnich, m.in. w ramach inicjatywy 17+1 czy Pasa i Szlaku, ma przede wszystkim wymiar polityczny. W sferze gospodarczej zapowiadane przez ChRL inwestycje to w dużej części deklaracje, a wymiana handlowa ma marginalny charakter w porównaniu z kooperacją np. z UE. Celami Chin są zdobycie wpływów politycznych w przyszłych państwach Unii oraz ograniczenie ich współpracy z USA. Konkurencja wobec ChRL w regionie wymaga intensywniejszej kooperacji UE i USA, co może być trudne w sytuacji pandemii.

Państwa Bałkanów Zachodnich są członkami formatu współpracy Chin – Europa Środkowa (tzw. 17+1). Nie dotyczy to Kosowa, którego niepodległości Chin nie uznają, m.in. ze względu na relacje z Serbią. Jednak także w Prisztinie funkcjonuje przedstawicielstwo ChRL nastawione na promocję współpracy dwustronnej. Region jest istotny dla inicjatywy Pasa i Szlaku, a wszystkie państwa (oprócz Kosowa) podpisały z Chinami porozumienia o współpracy w jej ramach. Relacje ChRL z państwami regionu są obliczone głównie na zwiększenie jej wpływu na UE oraz obniżanie znaczenia USA.

Relacje z UE. ChRL na Bałkanach Zachodnich koncentruje się na tworzeniu przeciwwagi dla UE. Pogłębia współpracę z państwami kandydującymi do Unii, wykorzystując w mniejszym stopniu współpracę gospodarczą (handel i inwestycje), a w większym – dyplomację publiczną.

Aktywność gospodarcza Chin w omawianym regionie jest niewielka. Udział importu z Chin w 2019 r. to 10% (z UE ponad 60%), a eksportu do ChRL – zaledwie 2% (UE – blisko 70%). Chiny podkreślają rosnący poziom inwestycji, ale duża część z nich pozostaje w sferze koncepcji. W 2012 r. z zawartych na ponad 500 mln dol. umów zrealizowano 40%, a w 2019 r. z niecałych 2 mld – tylko 24%. Mimo ich niewielkiego wolumenu Chiny starają się wykorzystywać do swoich celów już realizowane projekty. Przykładowo coraz częściej stosują regulacje w

zawartych kontraktach do wymuszania na danym państwie dodatkowych ustępstw. Przykładem jest przedłużenie o dwa lata (do 2027 r.) – w zamian za obietnicę uruchomienia międzynarodowych połączeń w Kukës – koncesji na zarządzanie lotniskiem w Tiranie, uznawanym za infrastrukturę krytyczną Albanii, m.in. do celów wojskowych. Jednocześnie ChRL stara się inwestować w te projekty (np. elektrownie węglowe w Bośni i Hercegowinie), które w przyszłości mogą skutkować zamówieniami np. na surowce.

ChRL stara się także wykorzystywać potrzeby inwestycyjne Bałkanów Zachodnich. Państwa regionu są skłonne korzystać nie tylko ze środków unijnych i państw członkowskich, np. włoskich (obwarowanych m.in. ograniczeniami w procedurach przetargowych), lecz także chińskich. W tym drugim przypadku – ze względu m.in. na ogromne potrzeby – zgadzają się na model oznaczający długoterminowe kredyty i większościowy udział firm z ChRL podczas realizacji inwestycji, co zwiększa dług tych państw i nie tworzy miejsc pracy. Ten schemat kooperacji dotyczy obecnie ponad 90% realizowanych na Bałkanach Zachodnich projektów, a nierzadko wykorzystuje istniejące tam korupcyjne reguły związane np. z przetargami. Tak stało się z projektem autostrady w Macedonii Północnej – koszt inwestycji wzrósł po podpisaniu aneksów do umowy z chińskim partnerem, a o korupcję oskarżony został m.in. były

premier. W podobnej sytuacji premier Bośni i Hercegowiny został w maju br. oskarżony o nadużycia przy zakupie sprzętu medycznego od ChRL.

Chińskie inicjatywy współpracy politycznej na Bałkanach Zachodnich spotykają się przede wszystkim z pozytywną reakcją Serbii. Dla niej wsparcie ChRL to nie tylko element nacisku na UE, lecz także kluczowy komponent polityki zagranicznej dot. m.in. braku uznania niepodległości Kosowa. Prezydent Serbii podkreślał dobrą współpracę z Chinami w czasie pandemii COVID-19, w przeciwieństwie do UE, a na drugą połowę roku planowana jest wizyta Xi Jinpinga w tym kraju. Retorykę o silnych związkach Serbii z Chinami propaguje też (po serbsku) wiele wywodzących się z ChRL kont w mediach społecznościowych.

Proceder ten nasilił się wraz z epidemią i chińską ofertą dostaw sprzętu medycznego. Największym odbiorcą w regionie była właśnie Serbia. Jednak w porównaniu z pomocą udzielaną przez UE (ok. 800 mln. euro) chińskie wsparcie było mniejsze, a obejmowało głównie pomoc lekarzy i budowę laboratoriów do testowania. Także Macedonia Północna, Albania czy Czarnogóra otrzymały pojedyncze dostawy testów czy sprzętu medycznego (wobec ok. 38 mln euro pomocy UE dla sektora zdrowotnego).

Epidemia to także pretekst do wzmocnienia przez ChRL współpracy w ramach tzw. Zdrowotnego Jedwabnego Szlaku, czyli np. sprzedaży chińskich rozwiązań w dziedzinie zarządzania kryzysowego, [w tym inwigilacji obywateli](#). Na ten element Pasa i Szlaku i 17+1 wskazał premier Li Keqiang podczas majowej sesji chińskiego parlamentu. Współpracę w tym sektorze podkreślał w kwietniu br. ambasador ChRL w Macedonii Północnej.

Relacje z USA. Elementem chińskiej obecności na Bałkanach Zachodnich jest także próba ograniczania współpracy państw regionu z USA. Dotyczy ona m.in. budowy sieci 5G oraz funkcjonowania NATO na tym obszarze.

Zastrzeżenia wobec chińskiego koncernu Huawei w kontekście 5G wyrażał sekretarz stanu Mike Pompeo podczas wizyty m.in. w Czarnogórze i Macedonii Północnej w 2019 r. Na wybór europejskich konkurentów koncernu z ChRL – Ericssona czy Nokii – zdecydowały się Albania i Czarnogóra. Mimo amerykańskich nacisków Macedonia, Bośnia i Hercegowina, Serbia oraz Kosowo nie tylko nie wykluczyły chińskich koncernów z rozwoju infrastruktury 5G, lecz także niektóre z nich (np. Serbia) zaakceptowały Huawei jako kooperanta w ramach nowego standardu sieci.

Członkostwo w NATO Czarnogóry, Macedonii Północnej i Albanii oraz sygnalizowana przez Bośnię i Hercegowinę chęć przystąpienia do Sojuszu wpływają na decyzje tych państw dot. współpracy z ChRL. Z jednej strony z wstrzeźliwością spoglądają one na plany

wzmocnienia działań Sojuszu wymierzonych w ChRL, o czym świadczy chęć współpracy z Huawei. Z drugiej członkostwo w NATO przy naciskach USA na ograniczanie współpracy z Chinami powstrzymuje niektóre z państw od wyboru firm z ChRL jako wykonawców wybranych projektów. Przykładem jest Czarnogóra, która nie zgodziła się na chińską inwestycję w port na Adriatyku.

Czynnik rosyjski. Na Bałkanach Zachodnich angażuje się też Rosja. Jej głównym celem jest podważanie znaczenia UE oraz utrudnianie funkcjonowania NATO na tym obszarze. Traktuje ona obecność Chin w regionie jako dodatkowe wsparcie w osiągnięciu swoich celów. [Zarówno Chiny, jak i FR w czasie pandemii COVID-19 prowadziły na Bałkanach i wobec UE podobne kampanie dezinformacyjne, przekonując o niedostatecznej roli Unii w jej pomocy dla regionu.](#) Krótkoterminowo działania FR na tym obszarze są zbieżne z interesami Chin. W dłuższej perspektywie ChRL chce jednak zwiększyć swój wpływ na politykę Unii (też jako przeciwwagę wobec USA), nie zamierza natomiast np. powstrzymać rozszerzenia UE, co jest celem Rosji i może w przyszłości prowadzić do napięć chińsko-rosyjskich.

Perspektywy i wnioski. W aktywności chińskiej na Bałkanach przeważa dyplomacja publiczna i współpraca polityczna, a zaangażowanie ekonomiczne nie jest tak znaczące, jak ChRL i niektóre państwa regionu próbują to przedstawiać. Wybrana i ograniczona chińska pomoc w trakcie pandemii COVID-19 to kolejna próba ChRL, by prezentować swoją rosnącą obecność w regionie. Sytuacja może się jednak częściowo zmienić po pandemii. Chińskie przedsiębiorstwa mogą być bardziej zainteresowane udziałem w projektach na Bałkanach, także tych finansowanych z unijnych środków, co wpisuje się w dążenie do poprawy sytuacji gospodarczej ChRL po epidemii. Kryzys gospodarczy w UE i większa trudność z pozyskaniem unijnych inwestycji mogą także zwiększyć przychyłność państw bałkańskich wobec Chin.

Wobec rosnącego zainteresowania Chin Bałkanami UE będzie dążyć do zwiększania tam swojej obecności. Dlatego m.in. Komisja Europejska wsparła region dodatkowymi pieniędzmi na walkę z COVID-19. [Podczas szczytu UE – Bałkany Zachodnie w maju br.](#) podkreślano gotowość do rozszerzania współpracy, w tym zwalczania chińskich działań dezinformacyjnych. Zwiększenie zaangażowania UE w regionie wymaga przyspieszenia negocjacji członkowskich i ułatwień w dostępie do funduszy przedakcesyjnych. Ważna jest również współpraca UE i USA w ramach finansowania projektów modernizacyjnych, np. określenia standardów środowiskowych. W interesie UE leży wykorzystanie różnic celów ChRL i FR. Warto, by Unia współpracowała z Chinami w projektach realizowanych zgodnie ze standardami unijnymi, a służących rozwojowi Bałkanów.